



## Nowa wakacyjna atrakcja na „dzikiej” plaży w Iławie. Są pierwsze problemy - wskazują mieszkańcy

data aktualizacji: 2026.06.28



**Początek wakacji w Iławie przyniósł mieszkańcom i turystom rekreacyjną nowość. Na popularnej „dzikiej” plaży przy ulicy Kajki pojawił się dmuchany tor przeszkód. Atrakcja jest ogólnodostępna i całkowicie darmowa. Już od pierwszych dni oblegają ją tłumy spragnionych ochłody dzieci i młodzieży.**

**Inwestycja nie jest w mieście zupełną nowością.** Mobilny tor został zakupiony przez miasto pod koniec ubiegłego roku, a jego oficjalny debiut odbył się w połowie grudnia na iławskim basenie. Już wtedy lokalne władze zapowiadały, że prawdziwym sprawdzianem dla tej konstrukcji będzie sezon letni i otwarte wody Jezioraka. Na plaży urządzenie zostało zamontowane w piątek, 26 czerwca – wraz z początkiem tegorocznych wakacji.

**Jak długo nowa konstrukcja przetrwa w nienaruszonym stanie?** Nie jest to tania rzecz – wartość całego toru to około 100 tysięcy złotych, a temat już wcześniej wywoływał dyskusje. Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski, pytany o przyszłość tej atrakcji, nie ukrywał, że kluczem do

sukcesu będzie zachowanie samych użytkowników. Przyznał, że to duża, wartościowa zabawka, która dość łatwo może ulec zniszczeniu.

**- Ufam, że świadomość i roztropność mieszkańców pozwoli na to, że ten tor będzie dostępny na plaży przez całe dwa miesiące - mówił burmistrz.**

Oficjalny start atrakcji ogłosił w swoich mediach społecznościowych opiekun miejskiego kąpieliska, czyli Iławskie Centrum Sportu, Turystyki i Rekreacji. W komunikacie skierowanym do mieszkańców pojawił się wyraźny apel:

**Tor wodny jest już na plaży. Wesolej zabawy i ochłody. Im dłużej o niego zadbamy, bez dziwnych pomysłów oraz prób zniszczenia, tym dłużej będzie wszystkich cieszył. Miłego weekendu i startu wakacji.**

Rzeczywistość zweryfikowała te nadzieje zaskakująco szybko. Wraz z otwarciem toru **mieszkańcy zaczęli alarmować o pierwszych problemach z użytkowaniem konstrukcji**. Z relacji jednej z kobiet wynika, że pozostawiona bez odpowiedniego nadzoru młodzież robiła na torze, co chciała, doprowadzając do niebezpiecznych sytuacji, w których młodsze dzieci były zagrożone. Co gorsza, liny mocujące tor miały zostać zerwane, przez co cała konstrukcja przemieściła się w okolice pomostu.

Na te zarzuty szybko odpowiedział przedstawiciel ICSTiR, który wyjaśnił sytuację i odniósł się do problemów z mocowaniem oraz zachowaniem użytkowników po godzinach pracy ratowników:

**Tor był zamontowany [w piątek], a od [soboty] znajduje się pod obsługą ratowników i osób z nimi współpracujących. Efekt zerwania lin jest pokłosiem zabaw młodzieży, a nie mocowania. Spróbujemy przymocować tor na inne liny, ale po 18:00, kiedy obsługa plaży kończy pracę, sytuacja może się powtarzać. W przypadku poprzednich zabawek (banan) były sytuacje cięcia stalowych linek.**

Okazuje się również, że technologia montażu ma swoje ograniczenia, o czym informuje Iławskie Centrum Sportu. Przeciężenie konstrukcji bezpośrednio wpływa na jej stabilność i zakotwiczenie:

## **Niestety zbyt duże obciążenie toru będzie powodowało wyciąganie płyt. Dlatego ważne, aby po 18:00 i w godzinach wieczornych sensownie się z nim obchodzić.**

Przed nami dwa miesiące letnich upałów. Nowy wodny tor przeszkód ma potencjał, by stać się jedną z popularniejszych letnich atrakcji Iławy. To, czy przetrwa do końca wakacji, zależy teraz w dużej mierze od samych użytkowników – zwłaszcza że po godzinie 18:00, gdy ratownicy kończą swoją pracę, tor nie jest już stale dozorowany.

Red. [Info Iława](#).

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/82178-nowa-wakacyjna-atrakcja-na-dzikiem-plazy-w-ilawie-sa-pierwsze-problemy-wskazuja-mieszkanicy>